CZĘŚĆ XXXIX — № 5. ROK 20 — (1849.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 21 Stycznia. / 2 Lutego.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

—

PETERSBURG, 20 Stycznia. / 1 Lutego.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie z dnia 14 Stycznia, Jenerał-major baron *Prietwitz 2*, mianowany Dowodzcą pułku gwardyjskiego Ułanów J. C. Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, na miejsce zmarłego Jenerał-majora *Bertet*, z pozostaniem w orszaku J. C. Mości. — Dowodzący Petersburskim okręgiem Inżenjerów Jenerał-major *Masłow*, mianowany Dyrektorem Departamentu Budownictwa Morskiego, a na jego miejsce, Dowodzącym okręgiem, zostający przy J. C. Wysokości W. X. Michale Pawłowiczu pułkownik Inżenjerów *Baltz 1.*

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki z d. 12 Stycznia, Adjutant Naczelnika Głównego Sztabu Marynarki J. C. Mości Kapitan-lejtnant ekwipażu gwardyi hrabia *Apraxin*, mianowany Adjutantem J. C. Wysokości W. Xięcia Konstantyna, na miejsce zmarłego lejtnanta barona *Friedericksa 3* — Wykreśla się ze spisów zmarły Jenerał-porucznik *Butkowski*, który zarządzał Departamentem Budownictwa Morskiego.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 30 i 31 Grudnia, mianowani kawalerami orderów: *Św. Alexandra Newskiego*, Dowodzca Oddz. Korpusu Straży Wewnętrznej i Inspektor odwodowej piechoty Jenerał-porucznik *Hartung*. — *Św. Anny 1 klassy z koroną*, Pełniący obow. Sekretarza Stanu w Radzie Państwa Rzecz. Radzca Stanu *Masłow*, i *tegoż orderu 1 klassy*, Zarządzający wydziałem Ochmistrzowskim Dworu J. C. Wysokości Xięcia *Piotra Oldenburgskiego*, Radzca Tajny hrabia *Tołstoj*. — *Św. Włodzimierza 2 klassy*, Radzcy Tajni, Senatorowie: *Dawydow* i *Baszucki* oraz Prokuror 2 Departamentu Rządz. Senatu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Podczaski*, Jenerałowie okręgów Straży Wewnętrznej: 1-go, Jenerał-porucznik *Kismer* i 2-go Jen.-major *Pantelejew*. — *Św. Stanisława 1 klassy*, 30 Grudnia, Rzeczywiści Radzcy Stanu, Pomocnicy Sekretarza Stanu w Radzie Państwa *Baszucki* i *Kirejew*.

— Rzeczywiści Radzcy Stanu: urzędnik Biura Ober-Prokurorskiego w Rządz. Senacie *Lapunow* i pełniący obow. Pierwszego Juryskonsulta *Karcow*, mianowani Członkami Konsultacyi ustanowionej przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

— Wydane zostały wyłączne przywileje: 1.) Kupcowi *Blumberg* na wynaleziony przez niego niepalny papier do robienia cygarów i papyrosów. Korzyści tego wynalazku są te mianowicie, iż cała massa tytuniu zawartego w takim papyrosie, wypala się bez opadania popiołu lub żarzewia i przez to zapobiega się niedogodnościom i nawet niebezpieczeństwu od ognia, tak pospolitemu w paleniu zwykłych papyrosów. — 2.) Włościaninowi Dóbr Rządowych *Kadiłow* na wynaleziony przez niego furgon do przewożenia ciał płynnych i sypkich. Nowość i pożyteczność wynalazku zależy na tém, że ładunek obraca się wraz z osią i stanowi koło pędowe, co znacznie ułatwia i lżejszém czyni poruszenia furgonu. — 3.) S.-Petersburskiemu kupcowi *Starczykow*, na wynaleziony przezeń sposób wyrabiania z płócien lnianych i konopnych materyj złoconych nakształt złotogłowu. Celny użytek tych wyrobów, według objaśnienia wynalazcy, będzie pokrywanie takowemi kopuł kościelnych i dachów, które miałyby cały pozor w ogniu złoconej miedzi i w takim stanie mogą wytrwać przeszło lat 25.

— Umarli tu w Petersburgu Jenerał-porucznicy: *Karniejew*, *Berchmann* i *Diewiatnin*.

— Umarł też Rzeczywisty Radzca Stanu, Lejb-medyk honorowy J. C. Mości Doktor *Wolski* mając lat 66.

ZDANIE SPRAWY O CZYNNOŚCIACH MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH w 1847 r.

A. Zarząd ogólny.

W samem Ministerstwie zamknięto Kommissiją Budowniczą, której polecone było zbudowanie Głównego Aptecznego Magazynu i pracowni na wyspie Aptekarskiej (w Petersburgu), i nowo otworzono Doczesny Komitet w celu ułożenia projektu prawideł o lustracii dóbr obywatelskich w dziewięciu Zachodnich Gubernijach. Ustanowiona Kommissija w Petersburgu złożona z urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Dóbr Państwa, i W. Xięstwa Finlandskiego mająca załatwić spory tyczące się wyciągnionej w 1829 r. granicy między guberniją Archangielską i Xięstwem Finlandskiem.—Zaczęte w 1842 r. rewizije podległych Ministerstwu władz i urzędów, odbywały się w 6 gubernijach. Wszystkiego w sześciu latach obejrzano 27 Gubernij i 1 Gradonaczalstwo.—Z powodu upływającego terminu trzechletniego, wyznaczonego dla wyprobowania nowej organizacyi Rządów Gubernijalnych obowiązującego już w 43 gubernijach, organizacija ta została znowu starannie przejrzana. — Zbierane były wiadomości potrzebne do ułożenia nowej ustawy Ogólnego Policyjnego w Państwie zarządu. — Przejrzana na nowo ustawa Policyjnego Zarządu w Petersburgu wydana w 1842 r., została przesłaną do rozpatrzenia S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora. — Przyprowadzono do skutku we wszystkich częściach, potwierdzonych już przez N. Cesarza, nową Ustawę Miejską dla Petersburga, mającą w spocobie proby poprzedzić zamierzoną reformę gminowego urządzenia wszystkich miast Cesarstwa. Ku dalszemu rozwinieniu tej ustawy, napisano projekt nowego urządzenia cechów sług i robotników. Nadto w skutek osobnych Rozkazów N. Pana przygotowano dwa projekta: Ustawy o umowach przedsiębierców z robotnikami i o Sądach mających rozpoznawać sprawy między niemi w Petersburgu. Co do pomieszczenia Miejscowych Głównych Naczelników; niemających dotąd skarbowego pomieszkania w 13 gubernijach i 1 gradonaczalstwie, projekt postawienia skarbowego domu w Tulskiej guberñii otrzymał potwierdzenie N. Cesarza, a zdania Władz Miejscowych Wileńskiej o kupnie prywatnego domu i Wołyńskiej i Orenburskiej o zbudowaniu domów kosztem Skarbu, oddane do decyzii Głównego Zarządu Dróg Kommunikacyjnych i Budow Publicznych. — Dla opatrzenia lokalów dla Urzędów Gubernijalnych i Powiatowych, tudzież dla więzień, ustanowiono w gubernii Mińskiej pobor mający przynieść do 250,000 r. srebrem. Przygotowano projekta o takichże poborach w gubernijach Tulskiej, Wileńskiej, Kowieńskiej i Taurycklej. Pobory tego rodzaju na początku 1848 r. odbywały się już w 32 Gubernijach.—W celu uporządkowania papierów w Archiwach po gubernijach, otworzone zostały osobne Kommissije i na mocy otrzymanych od nich doniesień, pozwolono zniszczyć 30,000 dawnych akt; wyznaczono summę na uporządkowanie Archiwum Mohylewskiego Gubernijalnego Rządu, w którem jest złożonych przeszło 300,000 akt należących do różnych władz i porozumiano się z Ministerstwem Wojny, o oddaniu doń papierów, różnemi czasy zostawionych przez władze wojskowe w biurach urzędów powiatowych. — Gazety Gubernijalne od początku 1847 r. posyłane były do wszystkich kościelnych parafij po wsiach. — Pozwolono wydawać w Moskwie Gazetę policyjną, podobną do wychodzącej w Petersburgu.

B. Zarząd częściowy.

Stan zdrowia. Choroby właściwe klimatowi i innym zwyczajnym wpływom nie miały złego charakteru (1). Ale za to cholera, która jeszcze w 1846 r. zjawiła się w prowincijach Zakaukazskich, przeszła wiosną 1847 r. na tę stronę Kaukazu. Posuwając się ona wgłąb Rossyi dwiema drogami — przez Astrachań ku stronie Północno-Wschodniej i przez Stawropol ku Północno-Zachodniej, dotknęła 39 gubernij (2). Komitet centralny przy Ministerstwie, tudzież otworzone gubernijalne i powiatowe Komitety, działały przeciw szerzeniu się tej choroby.—Wydane w 1843 r. przepisy zapobiegające syfilitycznej zarazie wykonywane były i w roku 1847 przy pilném dozorze Ministerstwa, i liczba ofiar zwłaszcza między żołnierzami znacznie się zmniejszyła (3). Zwrócono uwagę na szczepienie ospy, na sposób przesyłania wakcyny i na przypadki powrotu ospy u osób które ją miały naturalną lub szczepioną (4). Co do kwarantan, oprócz niektórych odmian w ich urządzeniach, w celu zapewnienia się o możności skrócenia terminów kwarantanny, wysłany został do Konstantynopola urzędnik (Piekarski) dla zebrania wiadomości o stanie kwaranta Tureckich, a drugi (Rafałowicz) posłany w 1846 r. na Wschód dla zbadania czumy, czynność swoję dalej posuwał.—Aptek nie-skarbowych przybyło 4. W taxie aptekarskiej zniżono cenę niektórych drogich lekarstw. Pozwolono otworzyć kuracije przy zrzódle mineralnem odkrytem w gubernii Orłowskiej w majątku P. Siemiczewa. We wsi Koczetka w gubernii Charkowskiej, u Doktora Śledziewskiego rozpo-

(1) Chorych leczonych w szpilalach i prywatnie przez lekarzy było 1,405,009 (w 1846 r. liczba ta dochodziła do 2,171,166); z tego: wyzdrowiało 1,250,619, umarło 68,744, pozostało na rok 1848 — 85,646.

(2) W ogóle w ciągu roku zachorowało 285,953 — umarło 116,482.

(3) Chorych było 48,000.

(4) Zaszczepiono ospę 1,213,148 osobom. Zajmowało się z obowiązku szczepieniem ospy (oprócz lekarzy) do 10,000 osób.

częły się kuracije zimną wodą podług metody Prisnica (1). Do tegoż rodzaju czynności Ministerstwa należały opatrzenie w lekarstwa aptek rządowych, apatrzenie komend wojskowych w chirurgiczne narzędzia, przepisy o przedaży lekarstw jadowitych, o używaniu eteru do chirurgicznych operacij, i o środkach przeciw szkodliwym skutkom użycia surowej solonej ryby, rozszerzanie naukowych wiadomości między lekarzami, rewizije zakładów medycznych i t. d.

(D. c. n.)

W № 97-m Tygodnika roku zeszłego donieśliśmy o odbytym tu w Petersburgu obrzędzie wdziania Pallium na nowo-mianowanego Arcybiskupem-Metropolitą Mohylewskim JWJXiędza Kazimierza *Dmochowskiego*, przedtem Biskupa Milteńskiego, oraz o wyświęceniu na Biskupów JJWWXX. *Hołowińskiego*, *Żylińskiego* i *Borowskiego*. Spieszymy dziś podać do powszechnej wiadomości następny okolnik, wydany przez tegoż JWJX. Metropolitę.

LIST PASTERSKI
KAZIMIERZA DMOCHOWSKIEGO
z
BOŻEJ i APOSTOLSKIEJ ŁASKI
ARCYBISKUPA i METROPOLITY
RZYMSKO-KATOLICKICH KOŚCIOŁÓW
w
IMPERYUM ROSSYJSKIEM,
DO
DUCHOWIEŃSTWA i WIERNYCH CHRYSTUSOWYCH
RZYMSKO-KATOLICKIEJ
ARCHIDYECEZYI MOHYLEWSKIEJ.
W PAŃSTWIE JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI
MIKOŁAJA I-go,
IMPERATORA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYI
etc. etc. etc.
PANA NASZEGO NAJMIŁOŚCIWSZEGO.

«Kazimierz Dmochowski, z łaski Bożej i Stolicy Świętej Apostolskiej, Arcybiskup Mohylewski, Metropolita Rzymsko-Katolickich Kościołów w Imperium, Orderów Św. Anny i Św. Stanisława 1 klassy, Św. Włodzimierza 3 klassy kawaler.

Całemu Duchowieństwu i wszystkim wiernym Chrystusowym Rzymsko-Katolickiej Archidiecezyi Mohylewskiej, nasze pełne miłości Pasterskiej pozdrowienie, błogosławieństwo i pokój od Boga.

«Najmilsi Bracia w Chrystusie, Kapłani i Ludu prawowierny!

«*Dziwne są sprawy Najwyższego!* (a) W całem bowiem życiu mojém, przekonany o własnej nieudolności, nigdy nie podnosiłem myśli ku wyższym dostojeństwom; owszem, wie to Pan i Zbawiciel nasz, że każdy większy stopień duchowny wkładany przez Zwierzchność pomimo mej woli, zdejmował mię trwogą Sądów Pańskich, przedstawując i wielką odpowiedzialność i niedostateczność sił moich. Cóż mam dopiero wyrzec w dzisiejszem położeniu, któreby i najzdolniejszego zatrwożyć powinno? *A, A! Panie Boże, oto nie umiem mówić!* (b). W pośród wzruszenia i bojaźni spoglądam na tak wielkie brzemie moje! Bo i jakże nie mam zadrżeć ja, któremu i nieudolność i wiek podeszły stają na przeszkodzie: ja, com już blizki grobu, a jednak zostałem zaszczycony i obarczony tą najpierwszą w kraju naszym godnością Kościelną, której obowiązki tak trudne i tak ważne, przechodzą wszystkie siły moje; z której włodarstwa przed Panem i Gospodarzem Niebieskim ścisły rachunek zdać muszę. Wszystko to mój umysł i sumienie przeraża.

«Jedno tylko, co mię nieco pociesza i uspakaja w tém nowém i zbyt ciężkiém stanowisku mojém, jest właśnie to, co powinienem, dowodząc prawości mego posłannictwa wyznać przed wami; jakoż najuroczyściej w obec *badającego serc i nerek Boga* (c), *Któremu nie jest żadna myśl tajna* (d) mogę zaręczyć, że w tém wyniesieniu mojém na Pasterstwo wasze, widzę sam palec Boży; gdyż z mojej strony nietylko najmniejszych starań i chęci nie było, nie tylko że na samo podobieństwo dźwigania tego brzemienia truchlałem, ale nawet byłbym gotów, gdyby to odemnie zależało, uchylić się od strasznej odpowiedzialności.

«Tymczasem, gdy z niezbadanych wyroków Boskich, podobało się Stwórcy Najwyższemu, zabrawszy tylu znakomitych i wielkich Kapłanów Hierarchii naszej, zostawić mnie tylko jednego, najmniejszego i ostatniego z Biskupów, i gdy w tymże czasie Najjaśniejszy i Najłaskawszy nasz MONARCHA w Ojcowskiej Swej troskliwości o dobro i szczęście wiernych swoich poddanych Rzymsko-Katolickiego wyznania, osieracone posady Biskupie zapełnić umyślił, obdarzając Dyecezye trzema nowemi najdostojniejszemi Biskupami; mnie, jako najstarszego wiekiem z nowych, raczył, z najdobrotliwszych względów, przed innemi na tę godność powołać, Ojciec zaś Święty, szczęśliwie dziś na Stolicy Apostolskiej siedzący w Rzymsko-Katolickim Kościele PIUS IX, w Konsystorzu swoim dnia 3 Lipca z. r. ogłosił i zatwierdził waszym Pasterzem, jak to wam przedstawi list Apostolski do Was pisany, który przy tej odezwie mojej dołączam.

(1) Zajmujących się leczeniem z zupełnem prawem medycznej praktyki było 8,065, z prawem ograniczonem, jako to okulistów, dentystów i t. d. 657. Aptek wszystkiego było 698: z tej liczby w stolicach 73, w miastach gubernijalnych 132. Wodami morskiemi, tudzież mineralnemi, naturalnemi i sztucznemi leczyło się w kraju (nie licząc Kaukazu) 5,594 osób. Największy zjazd był na wodach Siergiejewskich w gubernii Orenburskiej: 1,666 osób.

(a) Eccl. XI, 4.
(b) Ierem. I, 6.
(c) Ps. 7.
(d) Iob. 42, 2.

*

«W takiem położeniu, nic mi więcej niepozostało, jak zawołać do Boga, *Niech się dzieje nie moja, ale Twoja wola*, jak wziąć jarzmo Pańskie na siebie, jak wreszcie na głos Władz Najwyższych ugiąć słabe me barki pod brzemieniem. I choćby pod niém uledz mi przyszło, zawsze mi będzie największą ochłodą to przekonanie, że Bóg, czytający skrytości serc ludzkich, powoławszy mię na ten urząd bez mojej woli; tylko z chęci i starań moich, a nie wedle sił potrzebnych ku temu dostojeństwu, sądzić mię będzie. Nie małej równie doświadczam i w tém pociechy, że Najmiłościwszy Monarcha nasz wybrał mi dostojnego Pomocnika JW. Ignacego *Hołowińskiego*, Biskupa Karysteńskiego, którego Ojciec Św. na tymże Konsystorzu, Suffraganem i Koadjutorem moim z prawem następstwa ogłosił i zatwierdził, jak to ujrzycie z listu Apostolskiego do was pisanego, który się razem tu przyłącza. Ta myśl, że po mnie Archidyecezya nie zostanie osieroconą, osładzać mnie będzie dnie krótkie mego pielgrzymowania. *Ego enim jam delibor et tempus resolutionis meae instat* (a).

«W takiém przekonaniu i myśli, drżącą rękę do pługa Pańskiego przykładając, gdzież znajdę moc i wsparcie? W kim najbezpieczniej całkowitą nadzieję mam złożyć, jeśli nie w potężnej prawicy Najwyższego? Przetoż wołam z Psalmistą: *Nie odrzucaj mię czasu starości: gdy ustanie siła moja, nieopuszczaj mnie!* (b) *Bom w Tobie Panie nadzieję miał, niech nie będę zawstydzon na wieki* (c). *I lubo ze mdłością i bojaźnią i ze drżeniem wielkiem przychodzę do Was* (d) i lubo najsłuszniej mógłbym odezwać się z Mojżeszem: *Proszę Panie, nie jestem wymówny* (e) atoli wierząc mocno i w żywej zachowując pamięci, jak często Bóg *wybiera mdłe świata* (f) dla przekonania wszystkich, że nie siła i zdolność człowieka, lecz Jego Opatrzność i *mądrość dosięga od końca aż do końca mocnie i rozrządza wszystko wdzięcznie* (g). *A to, aby wiara nasza nie była w mądrości ludzkiej, ale w mocy Bożej* (h); uspokajam się i zasilam tą Niebieską nadzieją, że Bóg w tém najświętszém dziele swojém, raczy zlać obfite zdroje błogosławieństwa *ku wykonaniu Świętych, ku robocie posługiwania, ku budowaniu ciała Chrystusowego* (i). Równie Bóg miłosierny i ze strony ludzkiej niezostawił mię bez pociechy i nadziei. Wspaniałomyślność i Ojcowska dobroć Najpotężniejszego Monarchy nieprzestanie nad Kościołem naszym i nad nami rozciągać najświetniejsze berło swej opieki, pomocy i dobrodziejstwa. Całe Duchowieństwo gorliwie i szczerze wspierać mię zechce; a Lud bogobojny, ciesząc się błogą swobodą w spełnianiu swych obowiązków religijnych, ściśle wypełniać będzie wzorowe przykłady swych pobożnych przodków; to jest: stateczności w wierze, czystości w obyczajach i wierności ku prawej swej władzy: wiedząc, iż *niema władzy tylko od Boga, a kto się jej sprzeciwia, ten się postanowieniu Boskiemu sprzeciwia, a sprzeciwiając się temu, sam sobie zgubę naprowadza* (a).

(a) II. Tim. v. IV w 6.
(b) Ps. 70.
(c) Ps. 30.
(d) 1 Kor. 2, 3.
(e) Exod. 4, 10.
(f) 1 Kor. 1, 27.
(g) Mądr. 8, 1.
(h) 1 Kor. 2, 5.
(i) Efez. 4, 12.

«Temi uczuciami ożywiony po wykonaniu uroczystej przysięgi na dniu 28 Listopada teraźniejszego roku, w Parafialnym Petersburskim Kościele Św. Katarzyny Męczenniczki, w obec czci najgodniejszych Biskupów JW. Józefa Joachima *Goldmana* Biskupa Dyecezyi Sandomirskiej, i Kawalera Orderów; JW. Antoniego *Fiałkowskiego*, Biskupa Hermopolitańskiego, Administratora Archidyecezyi Warszawskiej, Suffragana Płockiego i Kawalera Orderów, całego Katolickiego Duchowieństwa mieszkającego w Stolicy i licznie zgromadzonego wiernego ludu, przyjąłem z szanownych rąk wyżej pomienionego JW. Biskupa Józefa Joachima *Goldmana* Palliusz, jako godło Zwierzchnictwa Arcy-Pasterskiego w całej tej Prowincyi Kościoła, którym Najświątobliwszy nasz Ojciec Pius IX, mnie, najniższego sługę swojego, łaskawie obdarzyć raczył. W ten sposób zawarłszy ścisłe przymierze i ślub duchowny z Tobą, najdroższa dla mnie odtąd Oblubienico, Archidyecezyo Mohylewska, po chwalebnej pamięci Arcypasterzu Ignacym Pawłowskim, siódmy rok w osieroceniu zostająca; wznoszę oczy i serce *do Boga wszelkiej łaski, który sam wszystko doskonale uczyni, utwierdzi i ugruntuje* (b); wierząc mocno że *wszelaki datek dobry i wszelki dar doskonały z wysoka jest zstępujący od Ojca Swiatłości* (c), zanoszę najgorętsze modły moje przed Tron Najwyższego, *aby mi raczył zesłać mądrość stojącą przy Stolicy Jego, którąby ze mną była, ze mną pracowała i przewodniczyła stale we wszystkich moich staraniach o chwałę Boską i zbawienie Wasze, aby każda czynność moja była przyjemną w obliczu Boskiem, aby żaden z Was Najdroższą Krwią Zbawiciela odkupiony, i dziś mojej straży i pieczy powierzony, nie obłąkał się i niezginął, ale wszyscy byli prowadzeni drogą prawdy ku osiągnieniu błogosławionej nadziei tego i przyszłego żywota* (d).

«Zwracam teraz głos mój do was, przezacne Duchowieństwo Archidyecezyi Mohylewskiej i powierzona mi Owczarnio Jezusa Chrystusa, łącznie ze świętym głosem Pasterza Pasterzów, Namiestnika Chrystusowego, widzialnej głowy Ś. Kościoła naszego, Następcy Piotra, Piusa Dziewiątego; i zaklinam Was, naprzód Współpracownicy moi w Winnicy Pańskiej, Kapłani, Was, jako najbliższych stróżów trzód Wam szczegółowie powierzonych, abyście je prowadzili na pastwiska zdrowe i obfite, i paśli jak najtroskliwiej oświe-

(a) Rzym. 13, 12.
(b) 1 Piotr 5, 10.
(c) Iakob 17.
(d) Mądr. 9.

cając i nauczając nie tylko opowiadaniem słowa Bożego, ale i *samym dobrym przykładem w mowie, w obcowaniu, w miłości, w wierze, w czystości* (a). Z niewyczerpaną cierpliwością, z gotową na wszelkie poświęcenie się miłością, chodźcie około zbawienia dusz wam powierzonych. Bądźcie dla wszystkich wszystkiem, ożywiajcie w sobie Ducha Świętego przez życie wewnętrzne w Bogu, przez ustawne pracowanie nad Chrześciańskiém udoskonaleniem dusz i serc Waszych; a wtedy w sprawowaniu Waszych świętych obowiązków, nie ujrzą jakiej martwej nawykłości, ale widocznie duch świętego namaszczenia przebijać się będzie w każdym Waszym kroku, na powszechne zbudowanie Wiernych. Modlitwa i prawdziwa nauka wedle Jezusa Chrystusa, niech Wam towarzyszą nieodstępnie. *Wy jesteście sól ziemi: a jeśli się sól skazi, czémże solić będą? Wyście powinni być światłością świata* (b), *a ślepy jeśliby ślepego prowadził, obadwa w dół wpadną* (c). Niech rozmyślanie nad Xięgami Świętemi, niech zgłębianie prawd i zasad Bożych w Kościele świętym złożonych, będzie Waszą ustawną zabawą i rozkoszą. *Waszą pochodnią całego życia i światłością ścieżkom Waszym* (d). Nauka duchowna, jest niezbędną Waszą bronią ku walczeniu z Nieprzyjacielem dusz naszych, a dla Was samych świętym balsamem, który Was przy łasce Bożej zachowa od wszelkiego zepsucia i jarzma nałogów i namiętności. Przy wzroście Waszej cnoty i oświecenia, będzie Wam snadno i miło przewodniczyć w dobrém ludowi; znajdziecie Wasze szczęście i Wasz pokój w ustawném łamaniu chleba nauki Prostaczkom przez katechizmy przynajmniej w każdą Niedzielę dawane, które najsilniej zalecam, aby wierni, oświeceni i pozbawieni wad i przesądów, mogli służyć Panu w Duchu i Prawdzie. Pilnie czuwajcie nad skarbem prawdy Świętego Kościoła: bo nie tajno Wam, Najmilsi w Chrystusie Bracia, że duch niewiary, odziany godłem świeckiej fałszywej mądrości; niemogąc poruszyć wiecznej Opoki, usiłuje rozsiewać swe zgubne zasady, i nieumiejętnych, a niebacznych, wciągnąć w przepaść zatracenia. Nie dajcie się ułudzić temu duchowi rokoszu przeciw powadze Słowa Bożego jakkolwiek przybierze piękne pozory zgody i poważania prawd świętych. «Wszystkie błędy,» mówi jeden z Ojców, «urodziły się z Filozofii niepobożnej; jej sztuka rozprawiania zdolna jest zrujnować tylko a nie ustalić prawdę. Z niej idą te wszystkie kwestye niepożyteczne i te mowy zaraźliwsze i szkodliwsze od gangreny, o których nas Apostoł ostrzega, mówiąc: *Patrzcież by kto was nie oszukał przez Filozofią i próżne omamienie wedle ustawy ludzkiej, podług elementów świata tego; a nie według Chrystusa. Cóż jest wspólnego między Atenami i Jerusalem? między niewiernemi i wierzącemi? nasza mądrość, jak mówi Salomon, jest szukać Pana w prostocie serca* (a).» *Pilnujcież nauki i siebie*, jak nas upomina Apostoł, *a to czyniąc i samych siebie zbawicie i tych którzy was słuchają* (b). A jak w religijnym i moralnym względzie, tak i w cywilnym bądźcie doskonałym wzorem dla wszystkich; nie z pobudek doczesnych, ale z przekonania, sumienia i prawideł Świętej wiary naszej. Bądźcie dalekiemi od wszelkich namiętności, choćby najbardziej upowszechnionych: pamiętajcie żeście obrali Boga jedynie za dziedzictwo Wasze; odpychajcie i poskramiajcie wszelkiego ducha rokoszu: słowem i uczynkiem napominajcie trzody Pańskie Wam powierzone, aby jak *Św. Paweł mówi*, *Przełożeństwom i Zwierzchnościom poddanymi były, na rozkazanie posłuszne, na każdy dobry uczynek gotowe* (c). Czyńcież tak aby się mogły zastosować słowa Boskie przez usta Prorocze wyrzeczone; *Dam wam Pasterzów według serca mego i paść was będą zdrową nauką* (d). Starajcie się uniknąć strasznego zastosowania tych gróźb Bożych, zawartych u Ezechiela; «*Biada Pasterzom Izraelskim którzy paśli samych siebie: Mlekoście jadali, wełnąście się przyodziewali i co tłustego było zabijaliście, a trzody Mojej niepaśliście. Rozproszyły się trzody moje, a nie było ktoby szukał. Oto ja sam*, mówi Pan, *szukać będę trzody waszej z rąk Pasterzów, i uczynię że przestaną więcej paść samych siebie, a Ja wyzwolę trzodę moją z gęby ich* (e).»

«Jakoż mamy w Bogu mocną nadzieję, że Nasze Duchowieństwo, starać się będzie jak najściślej spełniać swoje święte obowiązki i że nie stanie się najemnikami, ale weźmie za wzór Najdoskonalszego Niebieskiego Pasterza, który rzekł: *Jam jest Pasterz dobry, znam owce moje, i owce mię znają i duszę moją daję za owce moje* (f).

«Wy zaś wierni Chrystusowi, składający znakomitą cząstkę Pańskiej Owczarni, powierzoną mojej troskliwości, naśladujcie Sema i Jafeta, i narzućcie płaszcz na wszystkie nagości i niedostatki Ojców Waszych Duchownych, a we wszystkiem dobrem naśladujcie Waszych przewodników na drodze zbawienia. Zaklinam Was i najczulej błagam, zachowajcie wierność Kościołowi Świętemu, któremuście na Chrzcie Św. wiarę Waszą uroczyście poprzysięgli. Niedajcie się uwodzić błyskotkami fałszywej mądrości, bo na jej drodze znajdziecie tylko niepokój i zgubę wieczną. Wierzcie po prostu, jak Wasi Ojcowie wierzyli; wypełniajcie Święte przepisy: *skosztujcie ich, a obaczycie iż słodki jest Pan, a błogosławiony ten mąż który w nim ma nadzieję* (g). Bo jarzmo Zbawiciela *słodkie jest a brzemie jego lekkie:* z niem żyć z niém i umierać najlepiej. Bądźcie posłusz-

(a) Tyt. 3.
(b) Mat. 5.
(c) Mat. 15.
(d) Psal. 118.

(a) Tertul. de praescript.
(b) Tyt. 3.
(c) Św. Paweł.
(d) Tyt. 3, 1.
(e) Jerem. 3, 15.
(f) 34, 2, 3, 5, 10.
(g) Jan. 10. 14.

nemi wszelkiej władzy nad Wami postanowionej, oddając co jest Boskiego Bogu, a co jest Cesarskiego Cesarzowi. Czyńcie to nie z musu i bojaźni, nie dla zasłużenia nagrody, lub uniknienia kary, lecz z ochoty i powinności, z miłości i posłuszeństwa ku Bogu. Unikajcie zbytków które rujnując Wasze doczesne mienie, rujnują razem Waszą pobożność i cnotę. Niech miłość i sprawiedliwość panuje w stosunkach panów z poddanemi i sługami; aby nawzajem z Chrześciańskiém uczuciem spełniali swe powinności. Nadewszystko w małżeństwach starajcie się o wychowanie bogobojne dziatek, abyście z nich mieli pociechę i błogosławieństwo Boże; dochowujcie wiary wzajem sobie zaprzysiężonej, a życiem czystém i prawdziwie Chrześciańskiem budujcie w Panu więcej niż słowem, potomstwo Wasze. Rozwody, ta plaga i hańba towarzystwa naszego, niechaj zginą na zawsze pomiędzy Wami; znoście ciężar jeden drugiego w miłosci Boga Zbawiciela, w którym wszystko możemy, bo On Sam nas umacnia. Niech w pośród nas trwa wiara, nadzieja i miłość; lecz pamiętajmy, że z nich większa jest miłość, na której opiera się cały Zakon Chrystusowy. Będąc wszyscy dziećmi jednego Ojca Niebieskiego, jedną wielką rodziną po najodleglejszych krańcach świata rozproszoną, nie ograniczajmy naszej miłości krajem, wiarą, przyjaźnią, lub nieprzyjaźnią, ale kochajmy wszystkich bez wyjątku ludzi, jako bliźnich i braci naszych. Pomagajmy jeden drugiemu: zachowujmy pokoj, zgodę i jedność ze wszystkiemi ile z nas jest: bo tylko na zgodnych i miłujących się wzajem, na cichych i pokój czyniących zstępuje błogosławieństwo Niebieskie. «*O jak błogie i dziwne są dary Boże. Najmilsi! oto życie w nieśmiertelności, godność w sprawiedliwości, prawda w synowskiej szczerości: wiara w przekonaniu, powściągliwość w poświęceniu i roskoszach. W tych darach nawet rozum smakuje, a cóż zgotowano dla tych którzy Bogu ufają? Sam tylko Stwórca Swiata i Ojciec wieków Najświętszy. zna rozmaitość, wielkość i piękność dóbr swoich. Starajmy się bydź w liczbie oczekujących na Niego, a te obiecane dary niezawodnie otrzymamy! Jakże się to stanio, Najmilsi? oto tak; jeżeli rozum nasz za pomocą Wiary będzie się opierał na Bogu; jeżeli pilnie dochodzić będziemy, co mu jest miłém i pożądaném: jeżeli to czynić będziemy co się zgadza z wolą Jego Swiętą; i pójdziemy po drodze prawdy, odrzucając precz od siebie wszelką niesprawiedliwość, nieprawość, chciwość, zwady, złość i podejścia, szemrania i obmowy, nienawiść, pychę, chełpliwość, próżność i nieużyteczność* (a).» Niech każdy przestaje na swojém położeniu, w jakiém go Bóg umieścił: wszystkie bowiem stany od Boga pochodząc, z Jego woli i mądrości powstały, i jak wszystkie są równe w obliczu Boga, tak też we wszystkich zarówno, przez wierne i sumienne pełnienie obowiązków swoich, każdy zbawionym i szczęśliwym być może. To jest właśnie cel główny człowieka Chrześcianina i tylko wiernem i bogobojném wykonaniem wszelkich powinności, będziecie mogli stać się szczęśliwemi i tu na ziemi i tam w Niebie na wieki; czego Wam z serca, jako prawdziwie Was kochający Pasterz i pragnący jedynie dobra Waszego, najuprzejmiej życzę.

(a) Psal. 33.

«Naostatek, przełożywszy te przestrogi i upomnienia z obowiązku mojego, najmilsza moja Trzodo! wzywam Was jeszcze, i błagam, abyście łącznie ze mną zanieśli korne modły przed Tron Najwyższego: za pomyślność całego Kościoła naszego, wespół z Głową Jego widomą Ojcem Świętym Piusem IX; za długie lata i błogie panowanie Najjaśniejszego Monarchy Naszego MIKOŁAJA I i całą przenajdostojniejszą Rodzinę Jego, tudzież za wszystkie stany wszechwładnemu Berłu Jego podległe; zresztą i za mnie niegodnego; obowiązując przytém Kapłanów Bożych, których się szczególnym modlitwom polecam, aby w Kanonie Mszy świętej, gdzie jest wspomnienie za żywych, chcieli wyraźnie nas po Imieniu wspominać: «et Antistite nostro Casimiro,» jako też w dni uroczyste modlitwę na ten cel przeznaczoną łącznie z innemi modlitwami spiewali.

«Takową Naszą odezwę, Konsystorz Nasz Metropolitalny Rzymsko-Katolicki Mohylewski przez pośrednictwo JJ. XX. Dziekanów, zechce ogłosić całemu Duchowieństwu Swieckiemu i Zakonnemu, które poda do wiadomości z ambon wiernemu Ludowi naszemu w całej Archidyecezyi Mohilewskiej, z zaleceniem: aby w tym dniu, w którym to będzie ogłoszono, dziękczynny Hymn z Supplikacyami i przepisanemi modlitwami odprawili. Dan w S.-Petersburgu, Roku Pańskiego 1848 miesiąca Listopada dnia 30.

Kazimierz, Arcy-Biskup.

O CHOLERZE.

W Petersburgu: po 16 Stycznia zostawało chorych 123 — w ciągu doby przybyło 9 — wyzdr. 6 — umarło 4 — po 17 Stycznia pozostało chorych 122.

W ciągu doby przybyło 27 — wyzdr. 1 — umarło 3 — po 18 Stycznia pozostało chorych 145.

W ciągu doby przybyło 16 — wyzdr. 5 — umarło 8 — po 19 Stycznia pozostało chorych 148.

KORRESPONDENCYA.

«W dniu 2 Stycznia zaczętego roku miasto nasze i cała gubernja Grodzieńska poniosły nieodżałowaną stratę w osobie miejscowego Vice-Gubernatora, Rzeczywistego Radzcy Stanu P. Teodozego *Janiewicza*, który na czterdziestoletnich prawie usługach krajowi poczciwie spędzone życie, po długiej i ciężkiej chorobie, na łonie rodziny, i przyjacioł swoich zakończył. Wysokie zdolności, zasługi i cnoty tego męża, wzorowej pod każdym względem prawości, znane są całej prowincyi a niezmordowane i użyteczne trudy, które podejmował urzędując w ciągu lat jedenastu u nas, nadługo

pozostaną zaszczytną dla Grodna pamiątką. Ścisły wykonawca przepisów prawa, zawsze sprawiedliwy w zdaniach i wyrokach, nadzwyczajnie pracowity i czynny, nietylko własnym przykładem przewodnicząc młódszym, lecz też doborem najzdolniejszych i godnych zaufania urzędników, tak ważną gałęź administratury rządowej, jaką jest Rząd Gubernijalny, postawił na stopie najpierwszych i najświetniejszych w kraju. Mnóstwo nagród otrzymanych od Władzy Najwyższej, i oświadczeń zadowolnienia ze stanu biura Rządowego i istniejącego w niem doskonałego porządku, świadczy o gorliwości i osobliwém poświęceniu się obowiązkom swoim zmarłego.

Niemało też łez szczerego żalu wylano po nim. Jego włościanie zwłaszcza, cieszący się najlepszym bytem, długo opłakiwać go będą. Wszyscy urzędnicy i wszyscy prawie mieszkańcy miasta różnego stanu i wyznań, towarzyszyli smutnemu obrzędowi pogrzebu, a osierocona śmiercią ukochanego swego Zwierzchnika szlachetna młodzież, zwłoki jego na swych ramionach zaniosła wczora do grobu.»

A. D.

Grodno.
6 Stycznia 1849 r.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 25 Stycznia.

Kommisya Rządowa Przychodów i Skarbu ogłasza, iż wyrokami Sądu Wojennego, przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa konfirmowanemi, następujące osoby za przestępstwa polityczne na karę konfiskaty majątku skazane zostały, a mianowicie: 1) Jan Marszand; 2) Konstanty Kalinowski; 3) Kazimierz Bazyli; 4) Felix Fijałkowski; wszyscy mieszczanie m. Warszawy, jako czeladź u krawca Ludwika Schmidt w mieście Warszawie mieszkającego zostający: 5) Michał Podogórski syn Wincentego, Ekspedytor Poczty w mieście Brzesku pow. Miechowskim; 6) Feliks Jordan syn Teofila dzierżawca dóbr Kaczkowice w pow. Miechowskim położonych; 7) Julian Jordan brat poprzedzającego; 8) Mieczysław Zarębski syn Ignacego, dzierżawca dóbr Dobiesławic w pow. Miechowskim leżących; 9) Andrzej Koźmiński syn Stanisława, Burmistrz m. Brzeska w powiecie Miechowskim.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA.

LONDYN, *20 Stycznia*. Globe donosi, że Królowa zagai osobiście sessyą Parlamentu 1 Lutego.

— *Times*, lubo sam obstaje za wprowadzeniem jak największej oszczędności w wydatkach Stanu, przeciwi się jednak planowi P. Cobden, który chce izby budżet wojska i marynarki zmniejszono o 10,000 funtów sterl. Byłoby to podług Times, skazać się dobrowolnie na słabość i utratę wszelkiego znaczenia w tak ważnych okolicznościach politycznych w jakich dziś świat zostaje.

Wszakże sami Ministrowie mają wnieść bardzo znaczne oszczędności; a gdy obok tego przewidywane jest niemniej znaczne pomnożenie dochodów krajowych, jedno i drugie pomyślnie wpływu na zaufanie publiczne i papiery Rządowe coraz więcej się podnoszą.

— Uzbrojenia francuzkie w Tulonie, gdzie cała flota gotuje się do wyjścia na morze, sprawiły silne wrażenie na ostatniej Bursię, wszakże kilka rozsądnych gazet uspokoiły tę obawę, dowodząc iż dla Francyi rzeczą jest w tej chwili niepodobną wdać się zbrojno do wojny włoskiej. Podług *Morning-Herald* te uzbrojenia mają na celu stanowczą wyprawę do Rio de la Plata dla ukończenia nieporozumień między Rzeczamipospolitemi Ameryki południowej.

— Vice-Kanclerz wydał wyrok 16 b. m. w sprawie o wydawanie przez xięgarza Stranger litografij z rysunków robionych przez Królowę i Xięcia Alberta, zakazując takowej publikacyi. P. Stranger appelował przed sąd Lorda Wielkiego Kanclerza.

— Podług jednej gazety wszyscy dawni Ministrowie Ludwika-Filippa wrócili do Francyi po odwołaniu wyroku wygnania i po uniewinnieniu ich przed sąd zaocznie. Tylko P. Guizot dotąd pozostaje w Anglii.

FRANCYA.

PARYŻ, *20 Stycznia*. Dziś Zgromadzenie Narodowe zajmowało się obiorem Vice-Prezydenta Rzeczypospolitej z liczby trzech kandydatów podanych przez Prezydenta. Pierwszy z tych kandydatów, P. Boulay (dela Meurthe) został obrany 417 głosami na 695 głosujących. P. Vivien miał za sobą 277 głosów.

Wiliją toczyły się rozprawy o pensyi jaką ma pobierać Vice-prezydent. Sprawozdanie Kommisyi podawało 60,000 franków, P. Bahaud Laribière mówił przeciw tej cyfrze jako zbyt wielkiej, zwłaszcza gdy Vice-prezydent nie będzie miał innego zatrudnienia, jak prezydowanie w Radzie Stanu. Po niejakich rozprawach pierwsza cyfra została odrzucona, 472 głosami przeciw 278 a wielką większością uchwalono 48,000 franków pensyi i mieszkanie.

— Izba Oskarżeń i Izba appelacyjna Policyi poprawczej połączone, uznała zasługującemi na oddanie pod sąd wszystkich tych, którzy byli objęci w rozkazie wzięcia pod areszt za zamach 15 Maja 1848. W liczbie ich Blanqui, Flotte, Raspail, Barbès, Sobrier, Blanc i wielu innych znanych kommunistów figurują jako sprawcy, a Courtais, Caussidière i Villain, trzej znakomici w owym czasie urzędnicy, jako wspólnicy.

Najwyższy Sąd Narodowy, mający rozpoznawać ich sprawę składać się będzie, jak wiadomo, z Członków Sądu Kas-

sacyjnego, wyznaczanych w tym celu corocznie, i z przysięgłych, losowanych z pomiędzy Członków Rad Departamentowych.

Najwyższy Sąd obrał już swym Prezesem P. Béranger (z Drôme). Trybunał ten będzie, jak sądzą, zasiadał na niniejszą sprawę w Bourges.

— Z powodu ostrzeżeń odebranych przez Prefekturę Policyi o gotującym się nowym aamachu demagogów, przedsięwzięte są w Paryżu nadzwyczajne środki dla utrzymania spokojności. Całe kompanije wojska linijowego chodzą w nocy patrolami po kwartałach miasta, gdzie zwykle się knują zamachy tego rodzaju.

Niektóre gazety, a szczególniej *l'Assemblée Nationale* zawierają grożne artykuły o knujących się znowu po całym kraju spiskach tak nazwanej Rplitej Czerwonej, o porządnej organizacyi jaką po wielu Departamentach przybrała ta tajna armija zapalonych demagogów i wyrzuca Rządowi jego opieszałość w tolerowaniu tych knowań przeciw samemu Rządowi i wszelkiemu społecznemu porządkowi. Z faktów wymienionych przez te gazety na poparcie ich twierdzeń, to jest rzeczą pewną, że w Prefekturze Policyi zniknęło kilkanaście blankietów pasportów zagranicznych i sądzą że te blankiety skradzione zostały przez spiskowych, ażeby w razie niepowodzenia posłużyły głównym sprawcom do ucieczki.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 21 Stycznia.* Na posiedzeniu 17 b. m. Sejm w Kremsier przyjął § 2 Prawa Zasadniczego, który, połączony z § 3 stanowić będzie § 1. Dodatek P. Schuselka, że na przyszłość Rząd nie ma nadawać ani zatwierdzać żadnych tytułów szlachectwa, przyjęty 231 głosami przeciw 84. Dwa inne wnioski, znoszące tytuły honorowe i wyłączające cudzoziemców od wszelkiej służby cywilnej i wojskowej, również zostały przyjęte.

— Decyzyą Ministra Oświecenia nakazane zostało używanie i nauczanie języka Ruthenskiego po Gymnazyach w części Galicyi zwanej Ruthenską.

— Ostatni biulletyn z Armii, ogłoszony w Wiedniu 20 Stycznia, donosi o zajęciu przez wojska Cesarskie Sztolnok, Wezprem i Stuhlweissembourg, oraz o pobiciu oddziału od 300 powstańców pod Bakonyer-Walde.

— Zapewniają że Komendant Comorn, zamierza zdać tę twierdzę wojskom Cesarskim.

— W skutek zajęcia stopniowego prowincyj węgierskich przez armiją Cesarską, feldmarszałek Windischgrätz podzielił cały kraj na trzy wojskowe okręgi. Miastami okręgowemi są Presburg, Buda i Oedenburg. Pierwszy okręg powierzony został jen. Kempen, drugi jen. hrabi Wrbna, a trzeci baronowi de Burics.

WŁOCHY.

SARDYNIJA. Zapewniają że Rząd nasz zaprotestował przeciw zbrojnemu wdaniu się Hiszpanii w sprawy włoskie.

— Król mianował margrabię Pareto, Merem Genui, a margrabię Doria Pamphili, wodzem gwardyi Narodowej tamże, na miejsce pierwszego, który sam prosił o dymisyą.

RZYM. Gazety z dnia 11 b. m. donoszą, że Rząd pozostawił wybor wodza gwardyi narodowej samejże tej gwardyi.

Mówią tu o zamiarze Papieża nałożenia na miasto Rzym interdyktu miejscowego.

HISZPANIJA.*

Ostatnie wiadomości (po 14 Stycznia) nie są dla powstańców pomyślne. W jednej potyczce gdzie zginęło z obustron do 800 ludzi i gdzie osobiście dowodził jenerał don Manuel Concha i Cabrera, ten ostatni zmuszony był ustąpić z placu.

WOŁOSZCZYZNA.

W gazecie Bucharestskiej z d. 11 Stycznia czytamy: «Poddani rossyjscy tu zamieszkali dali wczora ucztę, na którą byli wezwani 500 żołnierzy i podoficerów z wojsk, które zajęły Bucharest. Kollegium narodowe św. Sawy było w tym celu obrócone w salę bankietową ozdobioną rynsztunkami wojennemi, symetrycznie ułożonemi, a na dwóch końcach jaśniały w przezroczu cyfry N. Cesarza Jmci. Uczta była zaszczycona obecnością P. Kaimakana Kantakuzena, Ministrów, oficerów wyższego stopnia obu korpusów zajmujących Xięztwo i kilku Konsulów. Jenerał piechoty *Lüders* wniosł zdrowie N. Cesarza. Toast na cześć Armii rossyjskiej wniesiony był przez Jenerała *Duhamel*, a inny, za pomyślność współziomków, przez jednego z żołnierzy. Konsul jeneralny Rossyjski P. *Kotzebue*, robił honory uczty. Wieczorem żołnierze odegrali sztukę ruską: «Rozbójnicy lasów Muromskich.»

«Jenerał *Lüders* posunął nowe wojska ku granicy Transylwanii dla zapobieżenia wszelkiemu wtargnieniu. Dwa bataljony tureckie tamże się udały.»

TURCYA.

KONSTANTYNOPOL, *16 Stycznia.* Abbas pasza, nowy Vice-Król Egyptu, od kilku dni tu przybyły, po wysiedzeniu kwarantany, przyjęty był przez Sułtana, który mu udzielił inwestyturę nowej godności. Uważano, że przyjęcie Abbas paszy było nieco różne od tego, jakie miało miejsce pod bytność tu Mehemeta-Alego i Ibrahima paszy; Wielki Wezyr i inni Dygnitarze Porty, pierwsi oddawali im wizytę; zaś Abbas pasza pierwszy odwiedził Wezyra i Ministrów.

DOPISEK.

Ostatnia poczta zagraniczna dotąd nie przybyła.

(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)

Позволяется печатать. 20 Января 1849 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.